

Poznański Pomnik Wdzięczności

W każdym mieście znajdują się miejsca o szczególnym charakterze – miejsca pomnikowe – które na skutek zawirowań historycznych zyskują w ciągu wieków rozmaite oblicza. W zależności od momentu dziejowego powstają w nich monumenty,

stojącym tu w latach 1932-1939, nazywanym także pomnikiem Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Dyskusja wokół tego pomnika toczyła się niemalże przez cały okres międzywojenny. Od powstania idei budowy w 1920 r. aż do zgłoszenia zrealizowanej wersji

w 1928 r. pojawiały się rozmaite koncepcje rozwiązania urbanistycznego placu, usytuowania pomnika, wreszcie samej jego formy. Ukonstytuowany Komitet Budowy czynił u władz miasta starania o uzyskanie pod budowę placu między Zamkiem a Uniwersytetem.

Miejsce to uznano za najbardziej odpowiednie. Jego charakter determinowało bezpośrednio sąsiedztwo pruskich budowli, z głównym symbolem pruskiej dominacji – zamkiem cesarskim. Znaczący był również fakt, że do 1919 r. stał tu pomnik Bismarcka, zburzony przez poznaniaków. Lokalizacja Pomnika Wdzięczności w tym miejscu miała nadać tej przestrzeni nowe oblicze.

W 1927 r., chcąc wpłynąć na decyzję władz w sprawie lokalizacji pomnika oraz rozpropagować ideę jego budowy, Komitet ogłosił ogólnopolski konkurs na projekt tego monumentu. Z całej Polski napłynęły 44 projekty, które zaprezentowano na wystawie, zorganizowanej na terenie Targów Poznańskich. Pierwszą nagrodę przyznano Józefowi Różyńskiemu i Józefowi Starzyńskiemu ze Lwowa, drugą – Wawrzyńcowi Kaimowi z Poznania,



upamiętniające konkretne zdarzenia lub osoby, przybierając funkcję czynnika kształtującego oraz wyrazu pamięci zbiorowej społeczeństwa danego czasu. Równocześnie nadają tym miejscom określony kształt, stając się istotnym elementem porządkującym przestrzeń miejską.

W wypadku Poznania taki charakter uzyskał w XX w. pl. Mickiewicza (bezpośrednio po drugiej wojnie światowej plac nosił imię Józefa Stalina, a stosowaną dziś nazwę uzyskał w 1957 r.). Obok znajdujących się tu obecnie pomników Adama Mickiewicza oraz Poznańskich Krzyży widoczne jest prostokątne wgłębienie w powierzchni placu. W ten sposób przywołana została pamięć o Pomniku Wdzięczności,



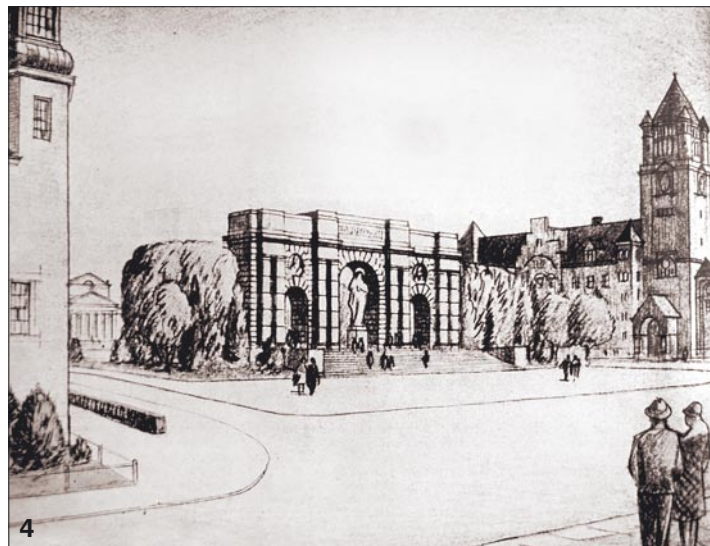
trzecią – Stanisławowi Ostrowskiemu z Warszawy; wyróżnienia otrzymali: Zygmunt Otto, Marcin Rożek oraz Oskar Sosnowski.

Nagrodzone prace nie zadowolily jednak Komitetu Budowy. Na początku 1928 r. swoją propozycję przedłożył poznański architekt Lucjan Michałowski, wcześniej zasiadający w konkursowej komisji. To właśnie jego projekt został w efekcie przeznaczony do realizacji. Konkurs posłużył więc przede wszystkim nadaniu odpowiedniej rangi przedsięwzięciu i uzyskaniu

1932 r., w dniu święta Chrystusa Króla.

Projekt Michałowskiego pod względem formy oraz treści ikonograficznych nawiązywał do wyróżnionej w konkursie pracy Rożka. Obie wersje, przedstawiające postać Chrystusa na tle monumentalnej oprawy architektonicznej, najlepiej wpisywały się w kontekst architektoniczny placu. Zaproponowana architektura pomnika miała stanowić istotną przeciwwagę dla potężnego gmachu zamku.

Monumentalna architektura stanowiła tło dla rzeźb również w projekcie Lucjana Michałowskiego. W bliższym porównaniu obu rysunków widoczne stają się jednak różnice w sposobie rozwiązania elewacji. W wypadku pracy Rożka forma oprawy architektonicznej przypomina ołtarz. Rzeźby organizują tu płaszczyzny monumentalnej architektury, tworzą jej podziały. Z kolei u Michałowskiego zastosowanie przelotowych łuków, tokańskich kolumn, attyki czy boniowania jest typowe dla języka architektonicz-



1. Plac Mickiewicza w Poznaniu – widok od strony zamku
2. Tablica upamiętniająca Pomnik Wdzięczności; w tle fragment pomnika Poznańskiego Czerwca
3. Marcin Rożek, „Projekt Pomnika Wdzięczności”, projekt wyróżniony w konkursie (wg „Ilustracja Poznańska”, nr 4, 1930)
4. Lucjan Michałowski, „Projekt Pomnika Wdzięczności” (wg „Tęcza”, zeszyt 36, 1929)

(zdjęcia: 1, 2 – Aleksandra Paradowska)

placu pod budowę, a nie wylonieniu najlepszej propozycji. Wkrótce przedmiotem odrębnego konkursu stała się dekoracja rzeźbiarska, której wykonanie powierzono rzeźbiarzowi Marcinowi Rożkowi (rzeźby frontowe) oraz Kazimierze Pajderskiej (płaskorzeźby tylnej elewacji). Prace nad budową pomnika, prowadzone od połowy 1930 r., zostały zakończone późnym latem 1932 r. Pomnik odsłonięto 30 października

Rysunek konkursowy Rożka przedstawia potężną bryłę na planie prostokąta. Do centralnej półkolistej niszy prowadzą szerokie schody, zwężające się ku górze. Znajduje się w niej umieszczona na wysokim cokole rzeźba Chrystusa. Chrystus pokazany jest w pozie kroczącej, z prawym kolaniem wysuniętym do przodu, lewa ręka spoczywa na piersi, prawa jest podniesiona w geście błogosławieństwa. Boczne płaszczyzny zdobią mniejsze rzeźby, wyznaczające trzy kondygnacje monumentu. W dolnej partii są to postacie historyczne: żołnierz i rycerz, w środkowej popiersia ówczesnego papieża Piusa XI i prymasa Edmunda Dalbora – inicjatora budowy pomnika, w górnej zaś przedstawienia świętych. Masywność bryły łagodzi profilowanie krawędzi bocznych, powtórzone także na postumentach rzeźb.

nego łuku triumfalnego. W tym projekcie to architektura podporządkowuje sobie elementy rzeźbiarskie; portrety biskupa i papieża z pełnoplastycznych biustów ulegają przekształceniu w płaskorzeźbione medaliony. O swoim projekcie Lucjan Michałowski pisał na łamach poznańskiej prasy: „Wzniesienie na wspomnianym miejscu pomnika w ścisłym tego słowa znaczeniu jest niemożliwe. Pomnik bowiem w formie jakiegokolwiek strzelistej kolumny wyglądałby znikomo obok potężnej baszty zamkowej. Wyglądałby on mniej więcej tak, jak, używając popularnego porównania, zapalka obok szklanki wody. Kolosalnej wieży można przeciwstawić jedynie pomnik wsparty o szeroką architekturę w rodzaju «arc de triomphe»” („Dziennik Poznański”, nr 457 z 6.10.1928 r.).

Aleksandra Paradowska